

„- ...Czsttem. Co tak siedzicie?

- ... niemcy są u nas.

- Co?! niemcy haha! niemcy, może za pół roku to się na nich natkniemy.

- Nie opowiadaj głupst!...pytam się, czy w mieście są Niemcy więc opowiadaj

-Co tam wójek wygaduje. Niemcy w Bydgoszczy, gdzie, kiedy?

-No to, chodź zenną na pierwsze piętro to ci pskaze.

W milczeniu kroczyłem na pierwsze piętro, tu wójek podał mi lornete.

-Masz! Pópatrz na mosty na czyżkówko i na papiernie. Z ironią odebrałem lornete, szukałem... mam.

-Widzisz? (...)

-niech cię pisrnn szczeli! (...)

Czarne białe czerwone, tak, to flaga niemiecka, w tej chwili obrócił się [żołnierz] i na drugiej stronie chetmu na wysokości skroni zobaczyłem swastykę.
tak! To nie sen, niemiec tu w Bydgoszczy - nie to mara... spojrzatem na wójka zwróciłem uwagę że one były zbyt czarne...”